

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośzeniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-cielmowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Klary p., Hilaryi
Jutro Hipolita i Kasyna m.

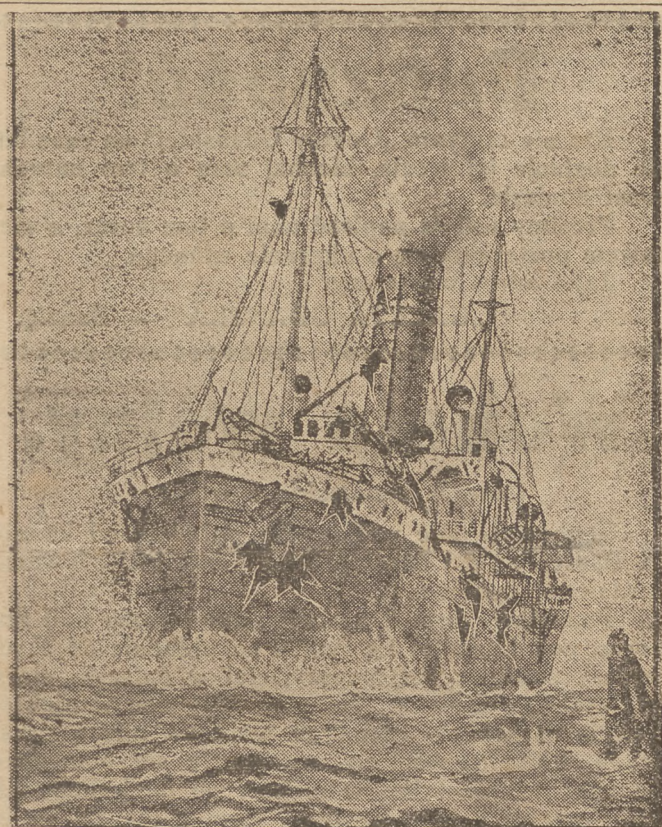
Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 4 33 zachód 7 30
Dziś wschód księżyca 6 59 zachód 2 44

Okręt handlowy postrzelony przez łódź podwodną.

Dzieci francuskie w lecznicach niemieckich.

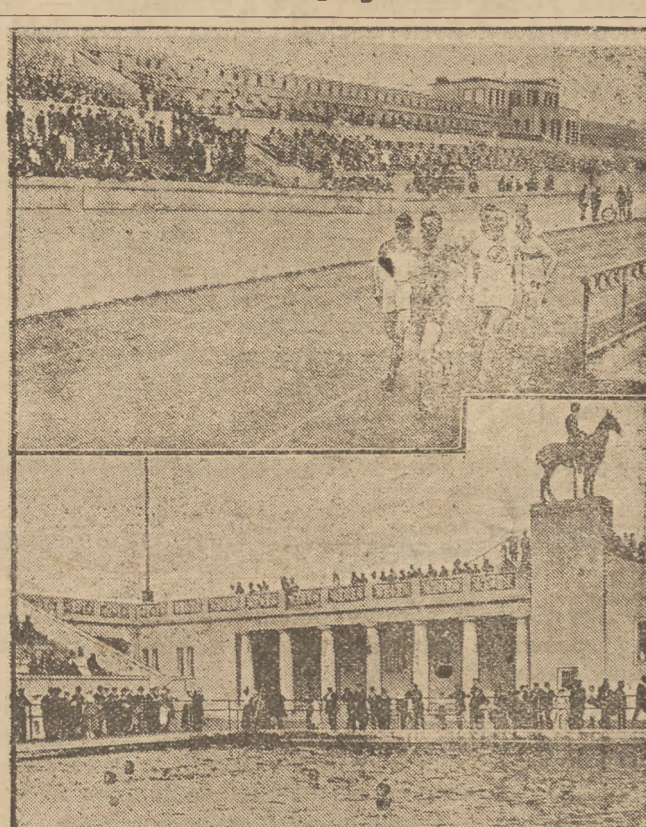
Zabawy urządzone podczas wojny.



Powyżej podajemy podobiznę angielskiego okrętu handlowego, który w czasie potyczki z łodzią nurkową mocno został uszkodzony.



U dołu widać dzieci francuskie pod opieką niemieckiego lekarza i francuskiej pielęgniarki. Górny obrazek przedstawia te same dzieci po kilkutygodniowej pielęgnacji.



Dnia szóstego sierpnia odbyły się w Berlinie wyścigi o mistrzostwo na 1500 metrów odległości, jako też pływani panien na odległość 100 metrów. Porównaj obrazek górny i dolny.

„Münchener Neueste Nachrichten” o rozwiązaniu sprawy polskiej.

Ciekawy artykuł na temat sprawy polskiej i jej rozwiązania zamieściła gazeta „Münchener Neueste Nachrichten,” znany organ monachijski, mający styczność z kołami berlińskimi. Czytamy tam, co następuje:

„Różne koła polityczne prą do rychłego rozwiązania sprawy polskiej, ponieważ są zdania, że bezwarunkowo koniecznym jest uzyskać pewność co do jej uregulowania, zanim nastąpią rokowania pokojowe z przeciwnikami. A ponieważ nie jest już tajemnicą, że pomiędzy rządem niemieckim a austro-węgierskim odbywają się rokowania, zmierzające do tego celu, oczekiwane jest z niecierpliwością oświadczenie, że w sprawie zasad co do tych obsadzonych obszarów ułożono zostało „definitivum.”

Ten, co patrzy na rzeczy trzeźwo i nie oddaje się zbyt zbytnio zrozmiałością tęsknocie za wyjaśnieniem, ten bez względu na to, czy jest Niemcem, Austryjakiem - Węgrem, a nawet Polakiem, nie podzieli tego oczekiwania. Należy przedewszystkiem jeszcze raz zaznaczyć, że niema jeszcze końca wojny i że nie wiemy wcale, w jakich rozmiarach będą wzięte pod równowagę obszary, należące dzisiaj do Rosyi. Znajomość taka jest atoli bezwarunkowo konieczną do rozstrzygnięcia pytania, co się ma stać z okupowanym obszarem, jaka część jego przypadnie przyszłej Polsce, którą można sobie pod względem prawnopństwowym w rozmaitych formach przedstawić i co się stanie z jego resztą?

W takim razie jednak jest sprawa polska jedną z najtrudniejszych, które wogóle być mają rozwiązane. Przypatrując się jej, nie można żadną miarą Kongresówki i sąsiadujących z nią krajów rosyjskich, dawniej polskich, uważać za coś samoistnego. Ga-

licya będzie prawdopodobnie musiała wejść w jakiś stosunek z nowym tworem państwowym, w każdym razie zaś Galicya zachodnia, a przytem należy bardzo także rozważyć, o ile ma uleść zmianie polityka niemiecka wobec Polaków, jeżeli przez nas i przez Austro - Węgry utworzoną zostanie samorządząca się Polska w jakiejś formie.

Życzenia ludności polskiej nie są, o ile to można dziś zauważyć, bynajmniej jednolite. Wszyscy zgadzają się na to, że ma powstać Polska, natomiast, jaką ona ma otrzymać konstytucję, jakie musi mieć granice, czy nie będzie przyłączona do Austrii, czy nie będzie wiodła samoistny żywot pod opieką niemiecką lub też austriacką, co do tego wszystkiego są zdania bardzo rozbieżne. Nie będzie bynajmniej łatwym stworzyć z tego chaosu jakiś świat.

Nie dość tego. Nietylko Polacy muszą być słuchani, lecz rozwiązanie sprawy polskiej wymaga także rozważania, choćby tylko prowizorycznego, sprawy ruskiej. Koniecznym jest zagwarantowanie Rusinom pewnej narodowej samodzielności, szczególnie wtedy, gdy do Rusinów, mieszkających na Bukowinie i we wschodniej Galicyi przyłączają się także Rusini inni. Nie łatwą również do rozwiązania będzie sprawa wychodźstwa żydowskiego.

Przy całej przyjaźni dla ludu polskiego nie więdliśmy tej wojny dla Polski, lecz Niemcy wiodły ją w pierwszej linii dla Niemiec, Austro - Węgry dla Austro - Węgier. Musimy tedy obaj znaleźć drogę, któraby nam zapewniła bardzo wielkie gospodarcze, polityczne, handlowe, a przedewszystkiem i wojskowe korzyści przez nową formację, którą dajemy Polakom. Byłoby to możliwie największym błędem, gdyby chciano dokonać na gwałt rozstrzygnięcia w sprawie polskiej tylko dlatego, by coś zrobić. Najbardziej może wskazanem byłoby utworzenie na razie pewien tymczasowy układ w okupowanych obszarach, któryby zapewnił Polakom pewne wolności i uporządkowane stosunki, a dopiero po za-

warcu pokoju porozumieć się co do właściwej formy, po dojrzałej rozprawie interesowanych w tej sprawie kół niemieckich, austro - węgierskich i polskich.

Uroczystość polska w Chicago.

Tegoroczną rocznicę Konstytucyi 3-go Maja Polacy w Chicago w Ameryce obchodzili bardzo uroczystie. Podług „Dziennika Chicagowskiego” w uroczystości wzięły udział wszystkie organizacje polskie. W manifestacji uczestniczyło co najmniej 75 tysięcy Polaków i Polek, a ponadto wybitni Amerykanie. Punktem najwspanialszym był pochód do pomnika Tadeusza Kościuszki.

Imponujący przedstawia widok przemarsz licznych grup i towarzystw, tak męskich jak i żeńskich, cywilnych i uniformowanych, przy dźwiękach licznych kapel, podczas gdy sztandary polskie i amerykańskie pochylano na znak hołdu przed pomnikiem. Odpowiednie napisy, niesione w pochodzie, zwracały uwagę na znane hasła polskie.

Obchód otworzył Adam Majewski, jako przewodniczący komitetu urządzającego, i powołał na przewodniczącego obchodu p. T. Helińskiego, prezesa Polskiego Centralnego Komitetu Ratunkowego.

Mowy były przeplatane występiami kapeli i połączonych chórów. Przemawiali w następującym porządku: prokurator miejski Miller w imieniu burmistrza Thompsona (po angielsku), sędzia municypalny E. K. Jarecki (po angielsku), prezes sędziów municypalnych H. Olson (po angielsku), N. L. Piotrowski, były syndyk miejski (po polsku), senator Kern (po angielsku) i sędzia Bleński (po polsku.) Przew. Heliński w swych krótkich uwagach wzywał Polaków do wspólnej pracy, aby jako zjednoczony naród nie prosić, ale żądać mogli niepodległej Polski, gdy woj-

na się skończy. Olbrzymi tłum, który się zebrał naokoło estrady i zasłabł gęsto wszystkie wolne miejsca, z uwagą wysłuchiwał wszystkich mów.

Prokurator miejski Miller przywitał zebranych jako obywateli amerykańskich. Sędzia Jarecki podał akta historyczne o ułożeniu i ogłoszeniu Konstytucji 3-go Maja. Sędzia Olson podniósł, że Kościuszką był patriotą amerykańskim i polskim, wskazał, że i obecnie od tych, którzy gardzą krajem swego pochodzenia, nie można się spodziewać, aby byli dobrymi Amerykanami. Omawiając położenie Polski, wyraził nadzieję, aby okręty z żywnością wkrótce tam przybyły dla głodnych mieszkańców i aby Polska otrzymała najzupełniejszą niepodległość. Adwokat Piotrowski opisał spustoszenie i niedolę w Polsce, którą widział na własne oczy. Senator Kern wygłosił główną mowę. Przemawiał przeszło pół godziny. Uczczono go za to. Oddawszy cześć Kościuszcze za zasługi dla Ameryki i dla wolności, podał trzy ważne wiadomości: 1) Dzięki rokownikom dyplomatycznym za trzy tygodnie okręty ze zbożem pójdą z Ameryki na ratunek głodnych w Polsce. 2) Widoki dla wolnej i niepodległej Polski są obecnie jaśniejsze niż kiedykolwiek w ciągu ostatniego wieku. 3) W sobotę rozpoczął się w Waszyngtonie zjazd Ligi dla przymusowego zachowania pokoju, której prezesem jest były prezydent Taft. Celem zjazdu jest ująć w stanowczą formę pogłoski i projekty pokojowe. Prezes Wilson, przemawiając na tym zjeździe w sobotę, podał kilka warunków niezbędnych, na których pokój ma być oparty. Jednym z nich jest, ażeby wszystkie narody ujarzmione były wolne. Senator Kern zapewniał, iż gdy czas odpowiedni nadejdzie, Stany Zjednoczone żądać będą, aby kraje takie jak Polska otrzymały swą niezawisłość. — W końcu wyliczył liczne zasługi położone przez Polskę dla Europy.

Wygłosił jeszcze krótką mowę sędzia Bleński, poczem odśpiewano „Boże coś Polskę” i „Star Spangled Banner.”

W wspólnej kolacyi, która odbyła się wieczorem, wzięło udział 500 osób. Wygłoszono znowu szereg mów, między innymi przemawiał przyjaciel Polaków senator Hitchens z Nebraski, przedstawiwszy groźbę położenia Polski w obecnej wojnie. Po przemówieniach księdza Arcybiskupa Mundeleina, senatora Lenisa i profesora uniwersytetu chicagowskiego, Tavlora, zakończono wspólną obchód odśpiewaniem „Boże coś Polskę!”

Sprawa polska.

Rozwiązaniu sprawy polskiej „Frankfurter Zeitung” poświęca artykuł wstępny, z którego przytaczamy następujące ustępy:

„Powoli rozwiązanie sprawy polskiej zdaje się przybierać kształty coraz wyraźniejsze. Rozwiązanie to polegać będzie podług wszelkiego prawdopodobieństwa na utworzeniu państwa polskiego w ścisłym związku z Niemcami. W jednym z pism berlińskich polecał to pewien dyplomata niemiecki w gruntownym uzasadnieniu. Bliższe szczegóły tego planu, jeżeli on istnieje w rzeczywistości, są nam naturalnie nieznane. Najważniejszą wątpliwość, jaka przeciwstawić się może takiemu rozwiązaniu, jest bardzo jasna: państwo polskie stać by się mogło żywiołem niepokoju, mogłoby działać rozkładająco na sąsiednie państwa — Prusy i Austryę — w których mieszka kilka milionów Polaków. Sprawa polska jest jednak tego rodzaju, że idealne rozwiązanie, któreby uczyniło zadość wszelkim całkiem uprawnionym życzeniom, wogóle uważać należy jako wyłączone. Każde rozwiązanie zawierać będzie tego rodzaju możliwości niebezpieczne dla czasów przyszłych. Z natury rzeczy zapobiedz im należy z góry z całym naciskiem. Przypuszczać można, że rozum Polaków, którzy po okropnościach tej wojny bardzo żywo zainteresowani są w zabezpieczeniu zewnętrznego i wewnętrznego pokoju dla swego kraju, nie utrudni zbyt wiele tego zadania. Polityczne bowiem i wojskowe wymagania Niemiec muszą przy dokonaniu przez nie rozwiązania sprawy polskiej bezwarunkowo w wystarczający sposób być uwzględnione.

Do konieczności politycznych należy zapewne także i ta, żeby rozwiązanie dało rękojmię trwałości. — Może ono ją dać wówczas naturalnie tylko, jeżeli nowoutworzony organizm państwowy z góry tak zostanie utworzony, iż zadawała uzasadnione i istotne uroszczenia swych mieszkańców. Polacy muszą być szczęśliwi ze swego państwa. Do tego należy, co trzeba bezwarunkowo podkreślić wobec uroszczeń wyjawionych głośno i skwapliwie, jak najdalej posunięty względ na rozczłonkowanie demokratyczne społeczeństwa polskiego, aby przyszłe państwo stało się narzędziem żywych sił, a nie uchodziło za wał ochronny półmartwych przywilejów. Głównym zadaniem demokracji jest przy tem zabezpieczenie opieki mniejszościom religijnym i narodowym, co jedynie zdolne zachować państwo polskie przed ciężkimi wstrząśnieniami. Jeżeli powoła się do spółpracownictwa rzeczywiście postępowe żywioły polskie, to będzie można i te żądania, które muszą być zabezpieczone, urzeczywistnić. We wszystkich sprawach kulturalnych musi naród polski, który posiada sławną przeszłość artystyczną i literacką, rozumie się samo przez się, posiadać wszelką swobo-

dę rozporządzania sobą, chociażby te objawy wydawały się nam zrazu może niedogodnymi. Do dobrego użytku wolności wychowuje się ludzi dopiero przez wolność.”

Echa podróży hr. Wielopolskiego w prasie rosyjskiej.

(Wat.) Pisma piotrogrodzkie w dalszym ciągu podają różne szczegóły dotyczące podróży hrabiego Wielopolskiego do kwatery głównej rosyjskiej, zaznaczając, że hrabia Wielopolski podjął się podróży z powodu wywołanego w celu obalenia nieprzychylnych danych o Polakach, złożonych generałowi Aleksiejewowi przez departament policyi. Hrabia Wielopolski dał wyczerpujące wyjaśnienia, które zadowolili generała Aleksiejewa. Dnia następnego hr. Wielopolski udzielił informacje o środkach Niemców i Austryaków, przedsięwziętych w celu zjednania Polaków. Po posiedzeniu rady ministrów hr. Wielopolskiemu oświadczone stanowczo, że sprawa polska oczekuje tak szczęśliwego rozstrzygnięcia, iż Polacy sami nie spodziewają się tego. Akt spodziewany nie będzie miał charakteru prawodawczego. Zadecydowano bowiem w przyszłości przekazać sprawę izbom prawodawczym dla rozważenia szczegółowego. Informacje te oczywiście pozostają na odpowiedzialność prasy piotrogrodzkiej, w pierwszym zaś rzędzie „Nowoje Wremia,” „Russkoje Słowo,” „Rjeczy” i „Birżewija Wjedomosti,” za które doniesienia powyższe powtarzamy. (Now. Wremia).

NA PUSTE NOCE

i do użytku w kościele, oraz przy wszystkich nabożeństwach polecamy

Wielki Śpiewnik Kościelny

Po 25-tym lipca wysyłamy go każdemu

bez kwitu pocztowego, ale za nadesłaniem 3,50 mk.

Zaliczka 10 fen. więcej.

Ktoby śpiewnik ten chciał w lepszej i piękniejszej oprawie, niechaj zarządzi opisu nr. 83. Znajdzie tam ceny za ten sam śpiewnik w lepszych oprawach. Piszac do nas prosimy **u gdy nie zapomnieć** napisać nam **doświadczonego adresu**. Do nas wystarczyć jako adres napisać krótko: „GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Wielkie walki na wschód od Stochodu.

(Wat.) Korespondent „Timesów” Washburn donosi z frontu rosyjskiego pod datą 3-go sierpnia: Na całej rozległości naszego frontu wywiązała się najkrwawsza bodaj ze wszystkich walk, jakie dotychczas istniały. Niemcy przeprowadzali prawie bezustanne przeciwataki. W czwartek i środę rzucili oni w wir walki nowe dywizje, które zaledwie wysiadły z pociągu. Wszystkie ataki niemieckie, jak dotychczas, zostały odparte. Kanonada nie ustaje ani w dzień ani w nocy i jest chwilami tak silna, że niemożliwym byłoby zrozumienie ani jednego słowa obok stojącego towarzysza czy kolegi. Nie mówimy też do siebie nic, tylko w milczeniu i trwodze spoglądamy na te piekielne zapasy. Odgłos strzałów armatnich czyni wrażenie silnego bezustannego grzmotu. W nocy całej horyzont jest oświetlony pękającymi granatami i szrapnelami. Jak już wspominałem ostatnim razem, pozycje niemieckie są w tym punkcie nadzwyczajnie silne i każdy dzień wykazuje, że nieprzyjaciel opierać się tu będzie do ostatka. Zwycięstwa sprzymierzeńców na wschodzie i zachodzie nie zmogły jeszcze należycie ducha niemieckiego i jego zwykłego stanu do tego stopnia, aby można się było spodziewać zupełnego złamania potęgi armii jego. Rosyjanie są oburzeni na ustawiczne obrzucanie ich bombami i obsypywanie kulami karta-czownic przez lotników niemieckich. Fakt ten powtarza się codziennie i czyni daremne wszelkie wysiłki.

W jakim kierunku będzie rozwijała się ofenzywa rosyjska.

(Wat.) W prasie rosyjskiej sprawa: „W jakim kierunku będzie rozwijała się w dalszym ciągu ofenzywa rosyjska,” zajmuje obecnie więcej miejsca, aniżeli którakolwiek inna rzecz. W rzeczy samej jednak daje się w poszczególnych organach zauważyć wielką różność zapatrywań. Podczas bowiem, gdy

organ nacyonalistów jest zdania, że największym zadaniem armii rosyjskiej w najbliższej przyszłości jest zjednoczenie najliczniejszych wojsk na obszarze galicyjskim, to organ kadetów, „Rjecz” podkreśla, iż możliwe przełamanie linii niemieckich pod Rygą i Dźwińskiem posiada o wiele większe znaczenie strategiczne już z tego powodu, że dla Rosyan otwartą zostałaby w taki sposób droga do — Prus Wschodnich. „Birżewija Wjedomosti” znów zastanawiają się nad tem, że droga poprzez Kowel i Brześć Litewski możnaby przedostać się do — Warszawy. Wojskowy korespondent „Utro Rosyi” zwraca uwagę, że Rosyjanie nie mogą lekceważyć dziś jednego ani drugiego lub trzeciego frontu bojowego, bo naczelną komenda niemiecko - austriacka tylko wyczekuje takiego momentu, gdy pewna linia rosyjska zostałaby przejściowo osłabiona i pozbawiona silniejszej załogi. Ciekawe, że prawie wszystkie pisma rosyjskie zgadzają się co do tego, iż nie względy natury politycznej, lecz jedynie motywy ściśle militarnego charakteru powinny w przyszłości decydować o ruchach armii rosyjskiej. W „Russkoje Słowo” znajdujemy nawet cały artykuł wstępny, którego autor dowodzi, że naczelne dowództwo nie miałoby kierować się tem, czy Rumunia przyłączy się do Czwórporzumienia czy też nie przyłączy, przeciwnie zaś powinno pójść swoją drogą, bez względu na wrażenia, jakie jego poszczególne akcje militarne wywrzeć mogą wśród państw bezstronnych. Rosya powinna ucząć się z błędów niedawnej przeszłości. I przeszłość ta uczy, że w sztuce wojskowej dowody natury czysto strategicznej powinny zawsze odgrywać większą rolę, aniżeli dowody polityczne lub dyplomatyczne. (Rjecz).

Baczność!

Kto nie otrzyma „Gazety Gdańskiej” na czas lub nie dostanie jej wcale, niechaj nam o tem natychmiast doniesie.

Prosimy **usiłować** napisać nam o tem zaraz, a niebawem postaramy się o ukaranie winnego.

Jako adres wystarczy:

„GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z wtorku.

Zachodnie pole walki: Na południe od kanału La Bassee aż do okolicy Loos panowała ożywiona działalność ogniowa.

Pomiędzy Tiepval a Sommą, zwłaszcza pod Pozieres, pod Bazentin Le Petit i na południe od Maurepas przeprowadzał nieprzyjaciel w dalszym ciągu swe ataki gwałtowne. Doprowadziły one w niektórych miejscach do zwycięstw walk na bliską przestrzeń, które zasadniczo zakończyły się pomyślnie dla nas, jedynie tylko w niektórych miejscach, tak pod Pozieres i na wschód od Hem toczą się walki w dalszym ciągu.

Na południe od Somme zostały odparte ataki francuskich oddziałów operujących granatami ręcznymi pod Estrees i Soyecourt.

W okolicy Mozy była walka artylerii po obu stronach rzeki bardzo ożywiona. Na północno - zachód, na zachód i na południe - zachód dawniejszego fortu Thiaumont załamały się nieprzyjacielskie ataki zupełnie w naszym ogniu, dalej na południe zostały zamiany zaatakowania nas stłumione w zarodku. Wzięto kilkaset jeńców.

Na południe - wschód od Cambrai wpadł w nasze ręce angielski samolot.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka polnego generała Hindenburga). Nad odcinkiem Serwicy i na południe od tegoż stała się działalność ogniowa bardziej ożywiona. Nieprzyjacielskie oderwane ataki zostały odparte.

Kilkakrotne usiłowania Rosyan, aby uzyskać obszar pod Zarzeczem (nad Stochodem) były bezskuteczne. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

Na zachód od Łucka rozpoczęły się dzisiaj od rana nowe walki. Na północno - zachód od Załoczy nie miały nieprzyjacielskie ataki powodzenia. Na południe od Załoczy zostało posuwane się rosyjskich wojsk powstrzymane wspólnie z armią generała hrabiego Bothmera. Wzięto tu 9 oficerów, przeszło 700 żołnierzy do niewoli i zdobyto 5 karabinów maszynowych.

(Front marszałka polnego arcyksięcia Karola). Na południe od Dniestru przeszły silne rosyjskie oddziały do ataku przeciwko linii Tłumacz - Otynia. Sprzymierzone wojska zajęły przygotowane tylne pozycje.

W Karpatach rozszerzono zdobyte po obu stronach Czarne Czeremosza pozycje.

Balkańskie pole walki: Pominawszy walki przednich straży w okolicy Ljumnicy (na zachód od Wardaru), nie było żadnych wydarzeń.

Orędzie niemieckie z środy.

Zachodnie pole walki: Ataki Francuzów i Anglików, o których donosiliśmy wczoraj, na północ od Sommy, zostały złamane. Anglicy pozostawili w naszym ręku 10 oficerów, 374 żołnierzy i stracili sześć karabinów maszynowych. Mieli oni krwawe i cięż-

kie straty. Tak samo nie miał powodzenia rozpoczęty dzisiejszej nocy od linii Owillers - Bazentin Le Petit silny atak angielski.

Po prawej stronie Mozy zaatakowały znaczne siły francuskie kilkakrotnie odcinek Thiaumont i Fleury w lesie Chapitre i lesie Górzystym. Z wielkimi stratami musiał nieprzyjaciół ustąpić przed naszym ogniem, a w kilku miejscach przed naszymi bagnetami. Liczba jeńców, którzy dostali się w nasze ręce, wynosi okragle 350.

Wynik walki napowietrznej w lipcu: Straty niemieckie: W walce napowietrznej 17 samolotów, przez zestrzelenie od ziemi 1, zaginiony 1. Ogółem 19 samolotów.

Straty francuskie i angielskie: W walce napowietrznej 59 samolotów, przez zestrzelenie od ziemi 15, przez przymusowe lądowanie wśród naszych linii 6, przy lądowaniu celem wysadzenia szpiegów 1 samolot. Ogółem 81 samolotów, z których 48 znajduje się w naszym posiadaniu.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka polnego generała Hindenburga) Nad północnym krańcem Kurlandii zadaliśmy dzisiaj z rana naszym ogniem większej liczbie nieprzyjacielskich torpedowców, parowców i żaglowców ciężkie straty i wypędziliśmy je przez to.

Rosyjskie próby przejścia na wschód od Friedrichstadu zostały udaremnione, silniejsze patrolki pomiędzy jeziorem Wiszniewskiem a Naroczewskiem odparto.

Nad frontem Serweczy i Szczary zastrzyła się walka artylerii; nieprzyjacielskie statki w okolicy Skrobowy nie powiodły się.

Rosyanie rozpoczęli znowu swe ataki nad Stochodem bardzo wielkimi siłami. Wielokrotnie odpłynęły na południe od Stobychwy, nad kolanem Stochodu, na wschód od Kowla i na północ od Kisielina ich wały atakujące w naszym ogniu armatnim, piechoty i kartaczownic. W ciężkiej walce na bliską przestrzeń z przeważnym nieprzyjacielem wyszły wojska nasze zwycięsko pod Kucharami i pod Perską Wólką. (Na północno-wschód od toru kolejowego pomiędzy Kowlem a Łuckiem).

Walki na zachód od Łucka rozstrzygły się na naszą korzyść. Wskutek zdecydowanego wystąpienia austriacko-węgierskich wojsk zostały utracone części pozycji na wschód od Szelwowa w całości odzyskane. 350 jeńców wzięto do niewoli i zabrano kilka kartaczownic.

(Front marszałka polnego arcyksięcia Karola). Liczba wziętych na południe od Załoszczy jeńców wzrosła do 12 oficerów i 966 żołnierzy.

Na południe od Dniestru wycofane zostały wojska sprzymierzeńców poza linię Nizniowa - Tyśmienicy i Otynii.

Balkańskie pole walki: Nie było żadnych znamiennych wydarzeń.

Dziewięć Zeppelinów w kierunku zachodnim.

(Wat.) Z Hagi donoszą, że wczoraj wieczorem o godzinie wpół do 7-mej zauważono 9 Zeppelinów na północ od wysp Watten.

Rosyanie zamierzają iść na Carogród...

(Wat.) W piśmie piotrogrodzkim „Dien” podkreślają, że militarne koła rosyjskie nie zapominają o froncie tureckim i nie chcą za żadną cenę rzec się swych dawniejszych planów co do Carogrodu i jego możliwego zajęcia. Samo posuwanie się w dalszym ciągu armii rosyjskiej w kierunku na Carogród zmusi Rumunię i Grecję do powzięcia ostatecznej decyzji, bez względu na to, jak ułoży się położenie w Galicyi lub zachodnich guberniach Rosyi. Zdaniem wspomnianej wyżej gazety, Turcy odczuwają to bardzo dobrze, bo tylko w związku z tem pozostają ostatnie operacje tureckie w kierunku Egiptu. Żeby przeszkodzić temu, pozostaje dla Rosyi jedyna droga, a mianowicie przedłużenie dotychczasowego parcia po drodze do — Carogrodu. (Now. Wremia).

Rosya przygotowuje się do kampanii zimowej?

(Wat.) Ciekawą wiadomość rozpowszechnia prasa rosyjska, donosząc, że Rosya poczyniła wielkie zamówienia w Ameryce i Anglii, świadczące, iż kierujące koła piotrogrodzkie liczą się bardzo poważnie z możliwością ponownej kampanii zimowej. „Kołokoł” wyraża nawet przekonanie, że zimowa kampania zdaje się już obecnie nieuniknioną, bo dotychczasowe powolne tempo operacji wojennych nie świadczy o zamiarze szybkiego zakończenia operacji na rosyjskim froncie bojowym. (Rjecz).

Deszcze nie pozwalają Rosyjanom posuwać się naprzód.

(Wat.) Z Piotrogradu donoszą do Paryża i Londynu, że operacje na froncie rosyjskim są ogromnie utrudnione w ostatnich dniach z powodu ustawicznych deszczów i rozmoczonego obszaru. Deszcze spadają głównie w okolicy pomiędzy Dźwińskiem a Rygą, co w sezonie obecnym wydaje się tam nadzwyczajnym.

Generał Pau mianowany atamanem kozackim.

(Wat.) Pisma francuskie donoszą, że generał Pau, znajdujący się w Kisłowodzku, został mianowany na zgromadzeniu szlachty kozackiej w Werek na Kaukazie, wielkim atamanem kozackim. Generał Pau podziękował w gorących słowach za ten zaszczyt, jaki go spotkał w Rosyi.

Nowy układ handlowy z Rumunią.

(Wat.) Pomiedzy rumuńskim wydziałem wywozowym pod dyrekcyją byłego ministra Constantinescu a mocarstwami centralnemi, został zawarty nowy układ handlowy w sprawie dostawy grochu i jęczmienia.

Godzina Grecyi.

(Wat.) „Hestia” pisze, że wskutek położenia, jakie obecnie wytworzyło się na Kaukazie, na Bukowinie i w Karpatach, warunki zmiany taktyki dla Grecyi są nadzwyczaj sprzyjające. Zdaje się, że godzina dla Grecyi wybiła teraz po raz drugi.

Manifestacje przed willą następcy tronu serbskiego.

(Wat.) Przed mieszkaniem księcia następcy tronu serbskiego urządziło wojsko sprzymierzeńców wielką manifestację z pochodniami.

Francuzi ostrzeliwują od kilku dni Nikolicz w pobliżu jeziora Doirańskiego.

Układ rosyjsko - angielsko - perski.

(Wat.) Piotrogrodzka Agencja Telegraficzna donosi, że pomiędzy rządem perskim w Teheranie a przedstawicielami rządu rosyjskiego i angielskiego nastąpiła w dniu 6-go sierpnia wymiana noty, na podstawie której zawarty został pomiędzy wymienionymi trzema rządami specjalny sojusz, zapewniający wzmocnienie przyjaznych stosunków i dotyczący uregulowania spraw wojskowych i ekonomicznych w Persyi. Tak Rosya jak też i Anglia mają wysłać specjalnych instruktorów, którzy zajmą się wyszkoleniem brygad perskich.

Wiadomości kościelne.

Chełmińska dyecezya.

Pelplin. W środę, dnia 9-go sierpnia odbyła się instytucja księdza Sychowskiego ze Śliwic na probostwo w Byszewie.

Nowy generał Dominikanów.

(Wat.) Kapituła generalna zakonu Dominikańskiego, która zebrała się w Fryburgu szwajcarskim, obrała na generała swego po zrezygnowaniu z kandydatury powtórnej Ojca Courriera, Ojca Ludwika Theisslinga z Holandyi. Ojciec Theissling ma lat 60.

Wiadomości potoczne.

W ostatnim czasie donosiły urzędowe orędzia niemieckie o częstszych najazdach Zeppelinów na Anglię. Wszystkie wymienione w sprawozdaniach urzędowych miejscowości znaleźć można na mapie Anglii, która znajduje się w pięknie wykonanym atlasie wojennym. Atlas ten obejmuje dziesięć map różnych, po części w bardzo wielkich rozmiarach, pozwalających dokładnie śledzić wszystkie wypadki wojenne. Atlas taki przyda się więc każdemu z Czytelników naszych. Kto zatem atlasu tego dotychczas jeszcze nie posiada, winien go sobie zamówić niezwłocznie. **Cena tylko 1,50 mk.** Z przesyłką pocztową 1,70 mk. Za zaliczką 20 fen. więcej. Zamawiać należy, adresując krótko: „**Gazeta Gdańska**” — **Danzig**.

Piękny przykład gorliwości podaje list następujący, który na zachętę podajemy dosłownie:

Szanowna Redakcyo!

Z przeszłego kwartału odebrałem piękny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, z którego jestem bardzo zadowolony — i za który serdecznie dziękuję Szanownej Redakcyi i Jej współpracownikom. Otóż rad byłbym postarać się dla Szanownej Redakcyi o nowych prenumeratorów. Ale cóż — niestety nie mogę. Na co dobrego i pożytecznego — to naród jest za głuchy i ślepy. Lepszy kieliszek wódki, aniżeli „Gazeta Gdańska,” z której czerpie się oświatę i śledzi wypadki wojenne.

Otóż Szanowna Redakcyo — w chwili, gdy ten list piszę, zgłosiło się do mnie czterech nowych abonentów, żeby im „Gazetę Gdańską” zapisać. Uczynili to dlatego, ponieważ zacząłem ich wstydzić, że na co niekorzystnego, to pieniądze mają, ale na swoją korzyść i oświatę — to niema...! Więc namyśliłem się czterej, którym zapiszę „Gazetę Gdańską” na pocztę i niebawem kwity poślę. A więc Droga Redakcyo, posyłam swój kwit i proszę o wysłanie śpiwnika kościelnego, za który się odwdzięczę i postaram o nowych abonentów.

Pozdrawiam Szan. Redakcyę i Jej wszystkich współpracowników mile i serdecznie
szczerze życzliwy

Józef G. z W.

Dzielny ten człowiek nadesłał nam rzeczywiście kwit pocztowy na cztery egz. zapisane świeżo dla nowych abonentów i swój kwit pocztowy do wysłania obrazów Matki Boskiej Częstochowskiej. Jakież to piękny przykład dla wszystkich tych, którzy wymawiają się, że nie mogą pozyskać ani jednego nowego abonenta. Człowiek ten, który postąpił sobie tak dzielnie, zasługuje na najwyższą pochwałę. Bo nie tylko zyskał nam czterech nowych abonentów, ale w dodatku odciągnął ich przez to od brzydkich nałogów, jak kieliszka itd., o czem sam pisze w swym liście. Przez to zyskał sobie i zasłużył przed Bogiem, bo odciągnął towarzyszy swoich od złego,

a nakłonił do dobrego. Oby znalazło się jak najwięcej takich! Wtedyby niejedno zmieniło się wśród naszych rodaków na dobre. Wszystkim zaś tym Czytelnikom naszym, którzy mając chęć działania podobnie, znają ludzi takich, którzy dotychczas jeszcze nie czytają „Gazety Gdańskiej,” wskazujemy na przykład ten wielce pochwały godny i mówimy: „**Czyńcie podobnie!**”

Może potrzeba komu stolarza? Jeniec rosyjski pisze nam: 4 lata byłem w praktyce, 3 lata miałem warsztat i zakład własny. Umiem pięknie wykonywać pracę meblową i budowlaną. Teraz pracuję na folwarku przy pracy rolnej, której nie jestem zwyczajny i przytem pan dziedzic ma ze mnie mało korzyści, bo na polnych pracach się nie znam. A można dostać dobrego rzemieślnika za 30 fenygów dziennie. Adres: Wacław Łacwik, jeniec wojenny, Gut Lindenhof, Kreis Darkehmen p. Gross-Karpowen Ostpr.

Gdańsk. Na ośm miesięcy więzienia skazała izba karna pomocnika pocztowego Leona Grembina za sprzeniewierzenie pieniędzy urzędowych.

— W gazowni miejskiej spadł z rusztowania 31 letni Paweł Kosznicki. Bezwładnego oddano do lecznicy.

— Do zegarmistrza i złotnika Karola Neugebauera, mieszkającego przy ulicy św. Ducha nr. 132, zakradł się złodziej, zabierając z sobą 72 pierścionki, wartości 1000 marek. Za wykrycie złoczyńcy wyznaczono 50 marek nagrody.

— Pożar wybuchł we wtorek wieczorem o godzinie pół do siódmej przy ulicy Poggenpuhl nr. 22-23 (Zabie morze). Miejskiej straży ogniowej udało się ogień przytłumić w przeciągu pół godziny.

— Fotografowanie na wybrzeżu morskim jest zakazane. O tem kilkakrotnie już donosiliśmy. Mimo to różni amatorzy nie mogą sobie tej przyjemności odmówić. Pewien fryzjer, który również przekroczył zakaz, skazany został przez sąd sopocki na 30 marek kary.

— Marta Siemens, mieszkająca przy Reitergasse 11, o której przed kilku dniami donosiliśmy, że wskutek eksplozyi spirytusowego naczynia do gotowania mocno się poparzyła, umarła w lecznicy wskutek ran odniesionych. Zaiste smutny wypadek, przed którym ciągle się przestrzega, a mimo to wciąż się powtarza.

Wrzeszcz. (Ostrożnie z psami.) 13-letni Meurer z Szarlottenburga, bawiący tu na wakacjach, szedł na Główną ulicę (Hauptstrasse) i chciał pogłaskać wielkiego psa bernardyńskiego, który leżał przed domem. Psisko, zazwyczaj spokojne, skoczyło na chłopaka i ugryzło go w szyję. Rana była tak niebezpieczna, że przywołany lekarz musiał mu ją zaszyć.

Sopot. Liczba kuracjuszy wynosi 8231 osób w 4452 partyach.

Wejherowo. 14-letniego pisarka Emila Panschocha skazała izba karna w Gdańsku na 6 tygodni więzienia i dzień aresztu. Panschoch fałszował listy i wymuszał pieniądze, a nadto podał władzy fałszywe nazwisko.

Puck. Spłonął tu chlew oraz dwie szopy poliera mularskiego Fularczyka.

Wystruć. Bandę cygańską składającą się z 4 osób aresztowano na tutejszym dworcu kolei żelaznej. Znalezione przy nich tylko 192 funty mięsa, 17 kur i dwa króliki, które skradli pewnemu rzeźnikowi i różnym gospodarzom.

Miedzychód. Handlarz Lambrecht zamierzał ostatnimi dniami wysłać ponownie znaczną ilość masła i jaj do Berlina. Przy wysyłce skrzyni, zawierającej 1000 sztuk jaj i naczynia, zawierające 40 funtów masła, podpadło to urzędnikom, którzy spowodowali otwarcie obu przesyłek. Całą wysyłkę naturalnie obłożono aresztem i przetransportowano na landraturę, gdzie jedną część masła i jaj sprzedano po cenach najwyższych lazaretowi, a drugą część żołnom wojaków.

Żnin. Gdy posiedziciel z Izdebną zajęty był koszeniem zboża, przyszedł na pole 3 letni synek jego i ukrył się w zbożu. Ojciec nie spostrzegłszy synka, zbliżył się z kosierką do miejsca, gdzie malec był ukryty. Dopiero nagły krzyk dziecka zdradził, że stało się nieszczęście. Maszyna urwała dziecku nogę aż poza kostkę. Chłopiec znajduje się w lazarecie. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Wągrowiec. Straszny wypadek z bronią palną zaszedł w Redgoszczy. Gdy ogrodnik dominialny przybył do domu i zażądał wieczerzy, zagroził gospodyni w żartach zastrzeleniem, jeżeli mu zaraz nie poda jedzenia. W rzeczywistości sięgnął po fuzyę i wymierzył do gospodyni w przeświadczeniu, że fuzya nie jest nabitą. Nagle padł strzał i położył gospodynię na miejscu trupem.

Września. Samobójstwo wystrzałem z rewolweru popełnił 21-letni pomocnik biurowy przy tutejszym sądzie okręgowym, Julian Rakowski. Przyczyną targnięcia się na życie nie wiadoma.

Chojnice. Gluchoniemą Emilię Pirsing przejechał w śróde popołudniu pociąg na torze Chojnice-Szczecinek i zabił na miejscu.

Jastrowie. Tutejszy rolnik H. Zimmermann czynił próby z zasiewem rumuńskiego jęczmienia. Wynik był nadzwyczajny. Z 80 funtów wysiewu zyskał 12 centnarów na czysto.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.



Brak okowity spowoduje reformę na tle konsumpcji alkoholu.

Spożywanie alkoholu kartoflanego we formie **likierów, koniaków i wódek** jest tak wielkiem i zakorzenionem, że w czasach normalnych, obfitujących w okowitę zbożową i kartoflaną walka z niem była bezskuteczną. Nie piło się **win owocowych** dlatego, że one słabsze od likierów, a czemu tak chętnie pijemy piwo, które tylko 7 % alkoholu zawiera, gdy **wina owocowe** mają 14 % alkoholu owocowego? **Wina owocowe** zastąpią przy

swej 14 procentowej zawartości alkoholu nie tylko wina, ale także likiery owocowe.

Proszę dokładnie przeczytać przyszłe moje ogłoszenie polecające owocniki.

Bank Kaszubski

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung
w Wejherowie (Neustadt W.Pr.)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

depozyta

placąc od takowych od dnia złożenia do dnia odbioru 4% do 4 1/2% stosownie do wypowiedzenia.

ZARZĄD:

A. Chmielewski. Bąkowski. Stobbe.

Ucznia

syna uczciwych rodziców mającego chęć wyuczenia się drukarstwa, przyjmie zaraz lub później

Drukarnia „Gazety Gdańskiej“.

DZIEWCZĘ

**do biura
przyjmie natychmiast
„GAZETA GDAŃSKA.“**

Postbestellungsformular

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Gdańska“ mit den Gratisbeilagen „Gwiazdka Niedzielną“, „Wolne Chwile“ für die Monate August und September 1916 und zahle an Abonnement 0,84 Mk. (und 16 Pf. Bestellgeld.)

Dokładny adres
zamawiającego

Obige 0,84 Mk. (und 16 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt.

Pocztówki polskie. W bardzo ślicznym wykonaniu kolorowym i jednobarwnym. Po części z polskimi napisami i wierszykami. Mamy na składzie kwiaty, pary miłosne w narodowych strojach chłopskich, góralskich, krakowskich, kontuszowych, dalej typy ludu polskiego, śliczne głowy niewieście, wreszcie cudne podobizny wedle obrazów malarzy polskich. Za poprzedniemi nadesłaniem pieniędzy wysyłamy 5 pocztówek dobranych za 50 fen. 2 przesyłką 55 fen. 10 sztuk za 1,—mk. Z przesyłką 1,10 mk.

Ktokolwiek pisze do krewnych lub znajomych, używać winien ślicznych pocztówek powyższych, nadzwyczaj gustownie wykonanych. Mało gdzie bowiem nabywać można pocztówek z polskimi napisami. Kto szukał ich gdzie indziej daremnie, niechaj natychmiast napisze do nas, a odwrotnie wysyłamy. Jako adres do nas wystarczy.

GAZETA GDAŃSKA — Danzig

Bank Ludowy E. G. m. u. H. w Chmielnie

wypożycza pieniądze pod dogodnymi warunkami i przyjmuje takowe (depozyta) za które płać 3 1/2, 4 %.

Zarazem prosimy członków na czas odnowić weksle, płacić udziały, odpłaty i procenta abyśmy mogli innym zadosyć uczynić.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

Mały katechizm religii katolickiej dla diecezji chełmińskiej. Wydany za rozporządzeniem arcybiskupa. Cena 30 fen. Z przesyłką 40 fen.

Katechizm (tak zw. „duży“) religii katolickiej dla diecezji chełmińskiej. Trzecie wydanie. Za rozporządzeniem arcybiskupa. W oprawie płóciennej: 50 fen. Z przesyłką 60 fen.

Oba katechizmy te, wydane nakładem biskupiego generalnego wikaryatu chełmińskiego w Pelplinie, stanowią ważny podręcznik do nauki religii. Nie powinno ich zatem brakować w żadnym domu polskim. Wysyłamy za nadesłaniem gotówki. Jako adres do nas wystarczy:

„GAZETA GDAŃSKA“ — Danzig.

Makulaturę Koperty

(stare gazety)
po 6 mk. za centnar oddaje
„Gazeta Gdańska“.

Starszy kawaler,

posiadający 2 wielkie kamienie, pochodzący z bardzo dobrej rodziny, pryncem mający lepszy fach w ręku, szuka dla braku znajomości, celem późniejszego

ożenku

zapoznania panny (od 25—35 lat), inteligentnej, prawego charakteru, posiadającej co najmniej 25,000 mk. majątku. Wznień w lepsze gospodarstwo rolne nie wykluczone. Łaskawe oferty wraz z fotografią, którą się zwraca, uprasza się nadesłać do eksp. „Gazety Gdańskiej“ pod nr. 207. Dyktuje rzecz honoru.

Koperty

poleca
„Gazeta Gdańska“.

Świerzb i paruchy

usuwa szybko i pewno bez przerwy w pracy

Ed. Stausberg
Oberhausen, Wilhelmstr. 75.
Prospekt za 20 i. w znaczkach.

Kupuję każdą ilość

KARTOFLI

początkowo 20—30 Ctr.

F. Seikowski

mistrz piekarski.

Oliwa, Rynek, Nr. 1.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chełmno, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
Chełmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
Czersk, Bank Czerski, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mokre, Kr. Grätz i Posen.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
Drzycim, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dritschmin Wpr.
Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa Ul, E. G. m. u. H., Gnesen.
Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
Golub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H., Gollantsch.
Gostoczyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gościszyn, „Ul“, Spar - u. Darlehenskasse, E. G. m. u. H., Gościszyn Kr. Bomst.
Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Hohensalza.
Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Kamieniec Bez. Posen.
Kartuzy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
Kiecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kletzko.
Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kotschin.
Kościąn, Bank Kupiecki - Przemysłowy, E. G. m. u. H., Kościąn Bez. Posen.
Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Kozmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Kozminie, E. G. m. u. H., Koschmin.
Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
Krobia, Bank ludowy w Krobi: E. G. m. u. H., Kröben.
Krotoszyn, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G. m. u. H., Krotoschin.
Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltsch.
Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Loebau Wpr.
Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Markowitz Bez. Bromberg.
Łąkoć, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Lonkocin p. Radewitz.
Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lobsens.
Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. b. H., Lobsens.
Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonin.
Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görden in Posen.
Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
Mieścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktadt.
Mosina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Moschin.
Murwana Goślina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murwana Goślin.
Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe Miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
Ołobok, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ołobok in Posen.
Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H., Schildberg in Posen.
Ottorowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ottorowo Kr. Samter.
Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gostyn.
Pierzchowice, Bank, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pierzchowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr. Koschmin in Posen.
Poznań (sw. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanislawo Wpr.
Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny — Privatbank zu Altmark, E. G. m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschewo.
Stężycza, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmirschütz.
Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwarsenz.
Śrem, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Briesen Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielle Wpr.
Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Filehne a. Ostbahn.
Więcbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstülau.
Złotów, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Parcelacyjny, — Landbank, E. G. m. b. H., Flatow Wpr.

**Nie tylko abonować pismo polskie,
ale zachęcać drugich do czytania
gazet polskich jest obowiązkiem
każdego prawego polaka!**